



Fot. Z. Nasterowska

Ryszarda Hanin

16 IV godz.. 14.30 p. I PR

Ryszardę Hanin, jedną z najwybitniejszych naszych aktorek, znamy wszyscy. Pamiętamy jej Sonię z „Wujaszka Wani” Czechowa, Larysę z „Irkuckiej historii” Arbuzowa, czy matkę z utworu Capka. Ale jest w życiu tej aktorki rola, o której wiedzą tylko nieliczni, rola najtrudniejsza — rola żołnierza. Było to w okresie, gdy jako młodziutka dziewczyna zgłosiła się na ochotnika do Batalionu Kobiecego I Dywizji Odrodzonego Wojska Polskiego im. Tadeusza Kościuszki utworzonej na terenie ZSRR.

Ryszarda Hanin nie marzyła wtedy jeszcze o karierze aktorskiej, natomiast uczyła się nosić karabin, strzelać, salutować... O tej jej szczególnej roli w audycji Anny Retmank „Portret słowem malowany” mówi jej pierwszy dowódca — Włodzimierz Sokorski. Ponadto w audycji o Ryszardzie Hanin mówią jej przyjaciele, koledzy teatralni, studenci PWST w Warszawie i sama aktorka.